

Irena Rudziewicz

Motywy polskie w twórczości Maksyma Tanka

Acta Polono-Ruthenica 14, 211-219

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Irena Rudziewicz
Olsztyn

Motywy polskie w twórczości Maksyma Tanka

Wśród wielu poetów piszących o Polsce, nawiązujących do polskiej kultury i tradycji, literatury i historii, znajduje się Maksym Tank (właśc. Jaŭhien Skurko). Urodzony 17 września 1912 r. we wsi Pilkowszczyzna nad Naroczą w rodzinie chłopskiej w byłej guberni wileńskiej, I wojnę światową i rewolucję październikową przeżył w Moskwie. Po powrocie ukończył polską szkołę powszechną, gimnazjum rosyjskie w Wilejce, poznał język białoruski w Radoszkowicach i posługiwał się językiem rosyjskim i polskim w Wilnie, gdzie zamieszkał.

Uczestnicząc aktywnie w działalności rewolucyjnej, w ruchu lewicowym, stykał się z językiem i kulturą polską, wnikał w rzeczywistość polskich spraw, czytał literaturę, poznawał historię. Bywając często w Warszawie, zapoznał się z wieloma osobistościami polskiego życia społecznego, rewolucyjnego, literackiego, wydawniczego i kulturalnego. Jednocześnie był przez władze polskie poddawany restrykcjom, prześladowany, śledzony, zatrzymywany, inwigilowany, więziony, rewidowany za swoje lewicowe i rewolucyjne poglądy i przekonania, za działalność demokratyczną i wyzwolenczą.

Nie wpłynęło to na sympatię Tanka do Polski, Polaków, kultury i literatury. „Przez cały miesiąc – notuje w dzienniku – nie pisałem swojego poematu, tylko czytałem – Słowackiego, Tuwima, Bielińskiego [...], Szczedriny, Łatowskiego [...]. Zachwyciła mnie historyczna powieść Parnickiego: *Aecjusz, ostatni Rzymianin*”¹. Nawiązywał wielostronne kontakty z polskimi wydawnictwami, publikował w prasie polskiej na terenie Wilna w latach 30. swoje artykuły, wystąpienia, wiersze. „W polskiej gazecie »Po prostu« zamieszczono krótką autobiografię [...] moją oraz wiersze. Tę moją pierwszą autobiografię (*Etapy*) dawno przygotowałem do mojego tomiku, ale kto wie, kiedy ujrzy ona światło dzienne” (s. 85).

Tank doskonale znał nie tylko literaturę rosyjską i polską, ale i zachodnioeuropejską w tłumaczeniach na język polski. Pasjami czytał utwory H. Sienkiewicza

¹ M. Tank, *Kartki z kalendarza*, przeł. S. Atlas, wstęp i przypisy F. Nieuważny, „Książka i Wiedza”, Warszawa 1977, s. 283. Wszystkie cytaty z tego wydania w tekście z podaniem stron w nawiasach.

i J. Kraszewskiego, A. Mickiewicza i J. Słowackiego, E. Orzeszkowej, M. Konopnickiej i wiele z nich tłumaczył na język białoruski, o czym wielokrotnie wspominał: „Na stole – nie dokończony przekład Wiktora Gomułickiego” (s. 89); „[...] zacząłem przekładać wiersz Putramenta *Defilada*” (s. 134); „[...] znalazłem ostatni numer »Oblicza Dnia« z wierszami Włodzimierza Słobodnika [...], poszedłem do parku Bernardyńskiego i przetłumaczyłem go” (s. 119); „Zacząłem tłumaczyć cudowny wiersz Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego *Serwus, madonna*” (s. 198); „Potem jałem przekładać wiersz Kornela Ujejskiego” (s. 158) i in. Takich wzmianek, mówiących o wszechstronnych zainteresowaniach Tanka jest bardzo wiele. Świadczą one o chęci przyswojenia i upowszechniania problemów i zróżnicowanych poetyk liryki polskiej na terenie Białorusi.

W życiu i twórczości Tanka regularnie pojawiały się wątki polskie, jego osobiste i literackie związki z kulturą i literaturą polską. Najbardziej jest to widoczne w przyswajaniu przez białoruskiego poetę polskiej poezji, w jego przekładach twórczości wielu polskich twórców. Zakres zainteresowań Tanka jako tłumacza był szeroki – przyswoił literaturze białoruskiej zarówno polskich twórców dawnych z XIX wieku, jak i sobie współczesnych. Przetłumaczył z wielką dokładnością, rzetelnością, odpowiedzialnością i wiernością wobec leksyki i stylu utwory A. Mickiewicza i J. Słowackiego, K.C. Norwida i J. Tuwima, W. Broniewskiego i R. Dobrowolskiego, L. Staffa i A. Słonimskiego, W. Szymborskiej i Cz. Miłosza i wielu innych. Wielokrotnie powracał do *Pana Tadeusza* Mickiewicza, z ogromnym pietyzmem tłumacząc poszczególne księgi.

Tank wielokrotnie mówi i wspomina o swoich zainteresowaniach literaturą polską: „Obserwuję rozwój polskiej i zachodniej poezji współczesnej. I choć trudno mi sądzić o tej ostatniej na podstawie przekładów, to wydaje mi się, że rodzi się jakoś nowa poezja bez ojczyzny” (s. 223); „Czytam *Historie maniaków* Jaworskiego, *Wiersze stepowe* Śpiewaka, tomiki polskich futurystów [...]” (s. 257); „Przeczytałem *Lato w Nohant* Jarosława Iwaszkiewicza. Jest to sztuka pełna dramatycznego napięcia” (s. 332). Jak widać z tych wypowiedzi lektura polskich autorów była bardzo zróżnicowana, budziła różnorodne odczucia i wpływała na wielostronne komentarze.

W tomie *Kartki z kalendarza* występują ciekawe i różnorodne wypowiedzi, komentarze, oceny Tanka dotyczące Polaków, powiązań z nimi w różnych okresach życia, kontaktów z kulturą, czasopismami i literaturą polską, spotkań i osobistych znajomości zarówno z poetami, pisarzami, działaczami, jak i mieszkańcami wielu miast i miejscowości, w których bywał, zwiedzał i odwiedzał: „Spotkałem się z Jerzym Putramentem, ofiarował mi tomik swoich wierszy [...]” (s. 90); „Odwiedziliśmy posła na Sejm Stanisława Dubois [...] udaliśmy się [...] do Andrzeja Struga [...]

jednego z najwybitniejszych współczesnych polskich pisarzy” (s. 100); „Spotkałem się tam również z bardzo oryginalnym poetą i skromnym człowiekiem, Kamiłem Weintraubem. Podarował mi dwa tomy swoich wierszy” (s. 302). Wspomniany poeta w 1941 r. napisał interesujący wiersz *Do Maksima Tanka albo list zimowy o białoruskiej jesieni*, na który twórca białoruski zdołał dać bardzo spóźnioną odpowiedź w 1954 r. w wierszu *Odpowiedź na list przyjaciela*:

Do tych pól, skąd dobiega fal wiślanych poszum,
Do wieczorów spędzonych wspólnie przy herbacie
I do skwerów warszawskich, do szczerych przyjaciół.
Piszę do Twoich pieśni i do cegieł domów,
Które cię osłaniały od kul i od chłodu.
Piszę list i wysyłam o zorzy świetlistej,
Co cię wzniosła z ojczyzny Twej min i zgłiszczy.²

W ciągu wielu lat utwory poetyckie Tanka były przekładane na język polski przez różnych tłumaczy oraz poetów i wydawane na łamach gazet, czasopism, periodyków społeczno-literackich, w antologiach i oddzielnych wydaniach książkowych³. Sam tak opisywał pierwsze przekłady: „W tomiku Putramenta *Droga leśna* znalazłem swój wiersz *Na szlaku dzikich gęsi*. To jest mój pierwszy wiersz przetłumaczony na polski. Przedtem był opublikowany w »Kurierze Wileńskim«” (s. 194).

Tank wielokrotnie wspominał o różnych poetach i tłumaczach, którzy interesowali się jego poezją, przekładali ją na język polski, publikowali lub o niej pisali: „Kazimierz A. Jaworski pisze mi w swoim liście, że zamierza wydać niewielki zbiorzek moich wierszy [...]” (s. 282); „Na początek recytowałem wiersze przełożone na polski przez Jaworskiego i Putramenta” (s. 302); „Wreszcie dostałem 75 numer »Sygnałów«, gdzie zamieszczono kilka moich wierszy tłumaczonych przez Weintrauba i Jaworskiego” (s. 330). Wspomina również o swoich tekstach pisanych po polsku: „Napisałem niewielkie opowiadanie w języku polskim o życiu bezrobotnych. Chcę posłać je na konkurs do jednej z lewicowych gazet” (s. 38). Po pewnym czasie odnotowuje, że pisze „reportaż o katorżniczej pracy drwali. Piszę po polsku, żeby szybciej nasz głos przedostał się w szeroki świat [...]”

² *Jak unieść wierszem Twoją chwałę. Polska w poezji radzieckiej*, wybrał i wstępem opatrzył B. Białokozowicz, Wyd. Łódzkie, Łódź 1977, s. 151.

³ M. Tank, *Bajka o Muzyce*, „Książka i Wiedza”, Warszawa 1951; idem, *Na szlaku dzikich gęsi*, wybrał B. Zyranik, PIW, Warszawa 1965; idem, *Wiersze wybrane*, wybór i wstęp I. Sikirycki, Wyd. Łódzkie, Łódź 1974; idem, *Ptasie sprawy*, przeł. W. Woroszyński, wyd. 2, KAW, Warszawa 1975; idem, *Ballada o kosmicznej podróży Mrówki-Wędrówki*, przeł. M. J. Kononowicz, KAW, Warszawa 1983 i in.

(s. 72). W tych polskich tekstach, jak się wydaje, przeważa tematyka społeczna, nurtują poeetę aspekty nierówności i niesprawiedliwości klasowej, głównym tematem jest krzywda i zaniedbania wobec ludzi pracy.

Wszystkie te spotkania i znajomości, zainteresowania literaturą, kulturą i historią polską, próby przekładowe poezji polskiej, publikacje w gazetach i czasopi-smach polskich wpłynęły na pojawienie się w oryginalnej twórczości białoruskiego poety motywów i elementów polskich, wątków i reminiscencji związanych z historią i walką społeczną w Polsce, z kulturą i jej twórcami, z przeżyciami i spostrze-żeniami po pobytach w naszym kraju w różnych miejscach, miastach i miejscow-ościach.

Ważną rolę, jak się wydaje, odgrywa w przedwojennych utworach Tanka tema-tyka społeczna i polityczna, związana z rewolucyjnymi i lewicowymi poglądami poety, który żywiołowo i poetycko reagował na wszelkie przejawy buntu i walki robotników na terenach polskich (*Wieniec, Latarnie podcięte niby trawa*), zapisywał i komentował bieżącą i aktualną sytuację. W 1936 r. opisał wydarzenia w Krakowie, gdzie „policja strzelała do demonstrujących robotników” i to „pod murami starego Wawelu, Sukiennic, Barbakanu – w dawnej stolicy rdzennej Polski [...] Głos krakowskich robotników głośniejszy niż hejnał z Wieży Mariackiej zabrzmiał we wszystkich zakątkach kraju [...]” (s. 97). W tych walkach ważne miejsce zajmował również ruch chłopski, któremu Tank poświęcił niektóre utwory literackie, łą-cząc współczesne formy wiersza z folklorem i tradycją, jak np. w wierszu *Cisza dróg*, dedykowanym uczestnikom strajków chłopskich w Małopolsce.

Tank nawiązuje w swoich wierszach również do prześladowań, przesłuchań, obserwacji ludzi walczących o demokrację i swobodę. Podkreśla siłę woli, hart ducha, wytrzymałość i odwagę polskich działaczy, ich determinację, czujność i nie-ustającą walkę pomimo aresztowań i izolacji, ich optymizm i wiarę w lepszą przyszłość.

Czujny sen ma Praga i Mokotów.
Politycznych powyprowadzali...
Nie pozdrowisz kolegów,
niestety:
Szorstka dłoń w kajdankach,
Straż,
Bagnety...
Rychło się nad Wisłą świt rozpali!⁴

⁴ M. Tank, *Poezje wybrane*, wstępem poprzedził Autor, wyboru dokonał J. Pleśniarowicz, posłowiem opatrzył A. Barszczewski, LSW, Warszawa 1977, s. 23.

Wrażenia, odniesienia i wspomnienia o Polsce występują często w utworach Tanka mówiących o wojnie, o cierpieniu i bólu, trudnych dniach okupacji, szczególnie w Warszawie.

„Rozstrzelany,
rozstrzelany,
rozstrzelany...”
Więcej ich, tych tablic pamiątkowych
Na ulicach Twoich, Warszawo,
Więcej niż liści w alejach,
Niż gniazd w żałobnym zwierciadle Wisły.⁵

W czasie wojny Tank okazywał Polakom wiele sympatii i przyjaźni (*Do Polaków*), potem wielokrotnie nawiązywał do wspólnej walki z faszyzmem, pojawiały się reminiscencje wojenne, wspomnienia o żołnierzach i wyzwolanych ziemiach, prośba o pamięć o ofiarach wojny i obozów, protest przeciw wszelkim działaniom wojennym i wezwania do zachowania i utrzymania pokoju.

Od samego świtu,
porankiem
Dojrzeliśmy na całunie zimy
Zieloniutki
jodłowe
wianki
Kto na pierwszą linię je przyniósł?
Kto je uwił czułymi rękoma –
Jedno wiem:
Chłopcy w bratniej ziemi zostali,
By odpocząć
żołnierskim snem,
A my znów możemy naprzód iść dalej.⁶

We wspomnieniach i utworach poetyckich Tank często opisuje swoje wrażenia, różnorodne przeżycia i uczucia związane z konkretnymi miastami, miejscowościami i ulubionymi miejscami. Wiele razy pojawiały się opisy Warszawy i reminiscencje z pobytów w stolicy Polski w różnych latach: „Marszałkowska doprowadziła mnie do Ogrodu Saskiego. Niespodziewanie znalazłem się obok pomnika Poniatowskiego [...], deszcz zmusił mnie do schronienia się pod dachem

⁵ M. Tank, *Wiersze*, przeł. W. Woroszyński, „Literatura na Świecie” 1991, nr 8–9, s. 4.

⁶ M. Tank, *Poezje...*, s. 34–35.

Zachęty, gdzie po raz pierwszy, na wystawie »Czarne i białe«, zobaczyłem Matejkę, Chełmońskiego, Kossaka [...]” (s. 101) – zapisuje w 1936 r.; „Marszałkowska jarzyła się już różnokolorowymi światłami wystaw i reklam. Teraz Warszawa wydała mi się bardzo piękna, choć w powietrzu wyczuwało się jakiś trwożny niepokój, mimo toczącego się wokół szumnego, hucznego życia [...]” (s. 304) – odnotowuje w lipcu 1939 r.

Pod wpływem wrażeń i spotkań z Trójmiastem i z Bałtykiem napisał wiersz, który znajduje się na stronicach *Kartek z kalendarza* w tłumaczeniu Jana Gniazdowskiego.

Morze! Otośmy się spotkali kiedyś wreszcie,
 Choć to od dawna pragnąłem ogromnie.
 Słyszę twego przyływu szum, jak serca bicie,
 Obejmuję twe fale i twój brzeg prastary.

„Teraz na pewno nie poznałbym spalonej i zbombardowanej przez faszystów Gdyni ani malowniczych plaż, zrytych okopami, usianych mogiłami” (s. 344) – zapisuje 14 września 1939 r.

W latach powojennych Tank wielokrotnie przebywał w Polsce, szczególnie upodobał region tatrzański. W jego utworach pojawiały się motywy góralskie, tematyka góraska; opisywał w pastelowych i subtelnym kolorach piękno pejzażu, bogate, barwne i przepojone zachwytem obrazy przyrody tatrzańskiej. W tych utworach uwidocznione są krajobrazy widziane przez wrażliwego, uczuciowego i spostrzegawczego obserwatora (*Nad Morskim Okiem*). Górską przyrodę i spotykani ludzie urzekają różnorodnością, pięknem miejscowego folkloru, przyjaźnią i znajomością opisywanych terenów.

I dniem, i nocą
 Szumi Poroniec,
 Błękitną falą
 Bije w brzeg stromy.

 W toniach odbite,
 Jak w wielkich lustrach,
 Drzemią skaliste
 Tatrzańskie szczyty.⁷

⁷ *Jak unieść wierszem...*, s. 145.

Wędrowniki górskie, przejazdy w Tatry łączyły się z pobytem w Krakowie, ze zwiedzaniem Wawelu, gdzie na Zamku, w komnacie poselskiej...

Tkwią w suficie głowy wawelskie –
I ja też podziwiałem je nie raz.⁸

Bardzo uczuciowy i ciepły ton przeważa w utworach Tanka nawiązujących do polskiej kultury, mówiących o przedstawicielach naszej literatury, muzyki i miejscach z nimi związanych. Poeta powraca do muzyki Chopina, podkreślając zarówno znaczenie i wartość jego kompozycji (*Szopen*), miejsca urodzenia (*Żelazowa Wola*), jak i pomnika kompozytora w warszawskich Łazienkach, który odbudowany powrócił po wojnie na swoje miejsce i nadal park rozbrzmiewa jego muzyką:

Gdy dzienny milknie gwar i błękit
Gęstnieje, cisza zapada zmierzchowa,
Klawiszów ziemi dotknie on – i znowu
Jak dawniej płyną w dal nokturnów dźwięki.⁹

Tank docenia również znaczenie muzyki M.K. Ogińskiego, a szczególnie jego wybranych utworów, których oddziaływanie jest wyjątkowo silne i emocjonalne, gdy się jest daleko od kraju, a na falach radiowych rozlegają się nuty *Poloneza Ogińskiego*¹⁰.

Tank często pisze o miejscu, znaczeniu i roli poezji A. Mickiewicza, nawiązuje do ziem i miejsc związanych z naszym wieszczem, powraca do Nowogródka, gdzie „mieszkał Mickiewicz” i gdzie na nowogródzkiej górze:

Dzisiaj jeszcze poczujesz owych wiatrów powiew,
Które stąd w świat nosiły myśli jego chmury
I pod oknami jemu szumiały listowiem.¹¹

Z ogromnym podziwem i uczuciem Tank pisze o poezji K.C. Norwida, doceniając jego znaczenie i rolę w rozwoju literatury polskiej, widząc cierpienia, ból i tęsknotę twórcy oderwanego od kraju:

⁸ M. Tank, *Poezje...*, s. 79.

⁹ *Jak unieść wierszem...*, s. 153.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ *Ibidem*, s. 144.

Trzeba ci było
 już za życia wiedzieć,
 Co znaczy żal po opuszczonym kraju,
 Zbratać się z nędzą, żyć w nieszczęściu, biedzie,
 Poznać zawziętość, wrogość zoilów zgrai.¹²

Utwory Tanka zawierające polskie motywy są bardzo różnorodne, świadczą o wnikliwej obserwacji różnorodnych spraw, problemów, pejzaży, zjawisk społecznych widywanych w Polsce w różnych okresach życia, o szczerym zainteresowaniu wydarzeniami i faktami związanymi z Polską i jej życiem. Były wielokrotnie tłumaczone na język polski, drukowane w różnych wydawnictwach, recenzowane, analizowane i wprowadzane w obieg krytycznoliteracki¹³. Utwory te świadczą, iż był on poetą zarówno bezpośrednich obserwacji sytuacji, zjawisk, okoliczności, ludzi, przyrody, jak i mistrzem przekazywania atmosfery, emocjonalnych doznań, zróżnicowanych akcentów stanów duchowych i psychicznych, wrażliwości i odniesień do folkloru i twórczości ludowej.

Poprzez sugestywne opisy przyrody, urozmaicone pejzaże i obrazy natury Tank zachowuje niezwykle klimat i specyficzną atmosferę polskiej ziemi, wrażliwość i gościnność jej mieszkańców, podkreśla piękno i nastrój, historię i kulturę kraju, którym jest zainteresowany. „Zadaniem pisarza każdego narodu – mówi współczesny białoruski dramaturg Andrzej Makajonok – jest malowanie i przekazywanie tych wszystkich zasad i ideałów, które są dorobkiem historii”¹⁴.

Pod piecem ogień grał wesoło,
 Umiała być gościnna.
 Zasiedliśmy za stołem wkoło
 Ze szklanicami wina.
 Przyjacieli za to pił, by Tatry
 Już nie zaznały nędzy,
 A ja za lekki ślad narciarski,
 Który nas tu przypędził¹⁵.

¹² *Antologia poezji białoruskiej*, wybrał i opracował J. Huszcza, wstęp A. Barszczewski, Ossolineum, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1978, s. 24.

¹³ W. Stochel, *Tematyka polska w twórczości Maksyma Tanka*, [w:] *O polsko-radzieckich związkach literackich*, pod red. W. Wilczyńskiego, Zielona Góra 1984; M. Мікуліч, „Дрэвы забылі пра буры і страты...” *Максіма Танка*, „Термапілі” 2001, nr 4–5, s. 256–258.

¹⁴ T. Raczek, *Od Mickiewicza do Bryła (korespondencja własna z Mińska)*, „Rzeczypospolita” 1982, nr 116, s. 4.

¹⁵ M. Tank, *Na szlaku...*, s. 22.

Резюме

Польские мотивы в творчестве Максима Танка

В статье представлен творческий и жизненный путь Максима Танка в его связях и контактах с Польшей, её культурой и литературой. Показана переводческая и оригинальная деятельность белорусского поэта, связанная с польскими мотивами и элементами. Значительное место занимает анализ стихотворений Танка, в которых выступает польская тематика.

Summary

The Polish motifs in the literary output of Maksym Tank

In the article presented was the worldly and artistic path of Maksym Tank in connection with Poland, its culture and literature. Attention was paid to these pieces in which elements, associations with Poland, its history, the representatives of literature and, above all, poetry, music as well as culture occur; presented was the analysis of some pieces with the Polish subject matter.